

Aleksandra Renata Smutnicka

Pozabiblijne korzenie idei dzieciństwa Bożego

Łódzkie Studia Teologiczne 24/3, 139-148

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

ALEKSANDRA RENATA SMUTNICKA
Katolicki Uniwersytet Lubelski

POZABIBLIJNE KORZENIE IDEI DZIECIĘCTWA BOŻEGO

Słowa kluczowe: dziecko, dziecięctwo Boże, Egipt, Mezopotamia, wychowanie

1. Wstęp.
2. Dziecko w starożytnym Egipcie.
3. Dziecko w starożytnej Mezopotamii.
4. Podsumowanie

1. WSTĘP

Od starożytności wychowywanie dzieci było ważnym zadaniem społecznym, kulturowym i religijnym. Tak traktowali je Egipcjanie, Mezopotamczycy, Grecy czy Hebrajczycy. Artykuł poniższy pozwala na spojrzenie na biblijną ideę synostwa Bożego (ze szczególnym jej rozwinięciem u św. Jana) przez pryzmat wpływu kultur Egiptu i Mezopotamii¹. Z tej perspektywy bowiem Janowe nowatorskie ujęcie dziecięctwa Bożego umożliwia pogłębione spojrzenie na wychowanie chrześcijańskie.

2. DZIECKO W STAROŻYTNYM EGIPCIE

Egipcjanie w czasach Starego i Nowego Państwa cenili wartość życia ludzkiego. Dziecko było otaczane opieką już od poczęcia i cieszą się z jego istnienia². Potwierdza to tekst w Księdze Wyjścia, który obrazuje radość z narodzin Mojżesza (Wj 2, 2)³ oraz przysposobienie go przez córkę faraona (Wj 2, 6–10).

¹ Artykuł odwołuje się do: A.R. Smutnicka, *Dzieciństwo Boże w kontekście pedagogii wiary św. Jana*, Gorzów Wlkp. 1994 [mps pracy mgr], 20–44. Zob. też T. Jelonek, *Religia Izraela wobec religii ościennych*, Kraków 2009, 5–8; *Międzynarodowy komentarz do Pisma Świętego. Komentarz katolicki i ekumeniczny na XXI wiek*, red. W.R. Farmer, Warszawa 2000, XXV; J. Rogerson, *Wielkie kultury świata. Świat Biblii*, Warszawa 1996, 216.

² Por. T. Andrzejewski, *Opowiadania egipskie*, Warszawa 1958, 50, 70; J. Baines, J. Málek, *Wielkie kultury świata. Egipt*, Warszawa 1996, 208; J. Chmiel, *Dziecko poczęte według Biblii i starożytnego judaizmu*, *Ruch Biblijny i Liturgiczny* 44 (1991), 43–44; A. Świderkówna, *Życie codzienne w Egipcie greckich papirusów*, Warszawa 1983, 92.

³ Skróty ksiąg biblijnych i cytaty według: *Biblia Tysiąclecia. Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych*, Poznań 2012⁵.

Egipcjanie traktowali posiadanie potomstwa jako dar bogów⁴, powód do dumy⁵ oraz życiową nadzieję⁶. Narodziny dziecka, jak i kolejne rocznice, były okazją do świętowania: urządzano przyjęcia w gronie rodziny, przyjaciół – zarówno w domu, jak i uczyły w świątyniach⁷. Epoka Nowego Państwa, z którą przejęto greckie zwyczaje porzucania niechcianych bądź pochodzących z nieprawego związku dzieci⁸ zakłóciła ów naturalny nurt afirmacji życia.

Egipcjanie wierzyli powszechnie, że któreś z bóstw (np. *Chnum* lub *Re*) jest stwórcą człowieka⁹ i kształtuje dziecko przed urodzeniem, a poród i dalsze losy człowieka pozostają złożone nadal w ręku boga¹⁰. Częste w ikonografii egipskiej były sceny narodzin¹¹ lub atrybuty z tym związane: cegły¹², talizmany¹³, figurki bogini Toeris – popularnej wśród ludu patronki małych dzieci i kobiet w ciąży¹⁴, magiczne zaklęcia – by zapewnić opiekę na czas porodu matkom i ich dzieciom¹⁵ – oraz wróżby¹⁶. Z ikonografii znamy gest symboliczny – uznanie ojcostwa, gdy ojciec bierze na ręce nowo narodzone dziecko, przyznając mu tym samym status prawowitego potomka¹⁷.

Imię, które ojciec nadawał dziecku po urodzeniu¹⁸, było bardzo ważne, określało istotę człowieka w starożytnym Egipcie. Popularnie korzystano z imion teoforycznych, odnosząc się do bóstwa przynajmniej w jednym członie, co miało zapewnić potomkowi szczęście i opiekę w życiu¹⁹. Imiona Średniego Państwa wskazują na bliższe relacje z bóstwem, gdyż człowiek bywa tam określany jako „córka” lub „syn” boga²⁰. W czasach

⁴ Por. J. Černy, *Religia starożytnych Egipcjan*, Warszawa 1974, 47; J.K. Winnicki, *Religia starożytnych Egipcjan*, w: *Starożytny Egipt*, red. A. Szczudłowska, Warszawa 1978², 151.

⁵ Por. T. Andrzejewski, *Opowiadania egipskie*, dz.cyt., 78, 88, 96.

⁶ Por. tamże, 104–106; J. Baines, J. Málek, *Wielkie kultury...*, dz.cyt., 208; J. Bright, *Historia Izraela*, Warszawa 1994, 39.

⁷ Por. A. Świderkówna, [Świderkówna], *W „państwie” Apolloniosa. Społeczeństwo wczesno-ptolemejskie Fajum w świetle Archiwum Zenona*, Warszawa 1959, 237; A. Świderkówna, *Życie codzienne...*, dz.cyt., 89–90.

⁸ Por. tamże, 88–92.

⁹ Bóstwo *Chnum* – por. J. Černy, *Religia...*, dz.cyt., 42, 50, 69; A. Niwiński, *Mity i symbole religijne starożytnego Egiptu*, Warszawa 1984, 62–63, 290–291, 293–295; J.K. Winnicki, *Religia starożytnych Egipcjan...*, dz.cyt., 144; bóstwo *Re* – por. A. Niwiński, *Mity i symbole...*, dz.cyt., 28, 62, 95, 169; J.K. Winnicki, *Religia starożytnych Egipcjan...*, dz.cyt., 147.

¹⁰ Por. J. Černy, *Religia...*, dz.cyt., 46, 69.

¹¹ Tamże, 44; A. Niwiński, *Mity i symbole...*, dz.cyt., 73, 294.

¹² Por. tamże, 281.

¹³ Por. J. Černy, *Religia...*, dz.cyt., 63.

¹⁴ Tamże, 63; C. Kunderewicz, *Religia starożytna – Egipt, Encyklopedia katolicka*, t. 4, red. R. Łukaszyk, L. Bieńkowski, F. Gryglewicz, Lublin 1983, kol. 689–691.

¹⁵ Por. J. Černy, *Religia...*, dz.cyt., 47, 50, 69; S. Morenz, *Bóg i człowiek w starożytnym Egipcie*, Warszawa 1972, 45; A. Szczudłowska, *Piśmiennictwo staroegipskie*, w: *Starożytny Egipt...*, dz.cyt., 180.

¹⁶ Por. A. Niwiński, *Mity i symbole...*, dz.cyt., 236.

¹⁷ Tamże, 295.

¹⁸ Por. J. Černy, *Religia...*, dz.cyt., 47, 50, 69; A. Niwiński, *Mity i symbole...*, dz.cyt., 224, 226.

¹⁹ Por. J. Černy, *Religia...*, dz.cyt., 47–48; A. Niwiński, *Mity i symbole...*, dz.cyt., 226, 236; J.K. Winnicki, *Religia starożytnych Egipcjan...*, dz.cyt., 140, 151.

²⁰ Por. J. Černy, *Religia...*, 48; A. Niwiński, *Mity i symbole...*, dz.cyt., 296–297.

IV dynastii nazywano króla: „synem bogów”²¹, „synem Re”²², „synem Słońca”²³, „dzieckiem Amona”²⁴, „synem boga – Horusem”²⁵. Od VI dynastii określenie „syn Re” najczęściej było oficjalnie zarezerwowane dla tytułatury królewskiej²⁶. Teksty Piramid wykorzystywane w kulcie na potrzeby szerszych kręgów społecznych przynosiły stopniowo prerogatywy króla – syna Re na innych ludzi²⁷. Króla Egiptu przedstawiano w każdej świątyni jako syna lokalnych bóstw²⁸, a scena narodzin władcy była koniecznym elementem wystroju²⁹. Również pozycja królewskich potomków była specyficzna – otaczano ich szacunkiem, zabiegano o ich przychylność, ze względu na bliskie pokrewieństwo z bóstwem³⁰.

W rodzinie egipskiej społeczności patriarchalnej, syn dziedziczył po ojcu: majątek, pozycję społeczną, zawód, stając się zarazem głową rodziny³¹. Według obowiązującego prawa spadkobiercą mógł być jedynie potomek pochodzący z zalegalizowanego związku, co w praktyce dotyczyło każdego trwałego związku (małżeństwa)³². Gdy w rodzinie rodził się chłopiec, należało zgłosić go w urzędzie do czasu uzyskania przez niego pełnoletności, czyli czternastego roku życia³³. W przypadku gdy dziecko okazało się niepożądane, zostawiano je na śmietniku, skąd mogło być zabrane i wychowane jako niewolnik lub przysposobione przez znalazcę³⁴.

W dzieciach pokładano nadzieję na wzmocnienie pozycji rodziny w przyszłości, zmierzając do wyższych stopni hierarchii społecznej oraz zapewnieniu

²¹ Por. T. Andrzejewski, *Opowiadania egipskie...*, dz.cyt., 179; J. Černý, *Religia...*, dz.cyt., 28; S. Morenz, *Bóg i człowiek...*, dz.cyt., 69; J.K. Winnicki, *Religia starożytnych Egipcjan...*, dz.cyt., 140.

²² Por. T. Andrzejewski, *Opowiadania egipskie...*, dz.cyt., 119, 180; tenże, *Starożytny Egipt*, Warszawa 1952, 31; J. Černý, *Religia...*, dz.cyt., 28–29, 102; S. Morenz, *Bóg i człowiek...*, dz.cyt., 34, 45; A. Niwiński, *Mity i symbole...*, dz.cyt., 49, 287; J.K. Winnicki, *Religia starożytnych Egipcjan...*, dz.cyt., 142, 144; J. Wolski, *Historia powszechna. Starożytność*, Warszawa 1971, 39.

²³ Por. T. Andrzejewski, *Opowiadania egipskie...*, dz.cyt., 119, 180; tenże, *Starożytny Egipt...*, dz.cyt., 31; J. Černý, *Religia...*, dz.cyt., 28–29, 102; S. Morenz, *Bóg i człowiek...*, dz.cyt., 34, 45; A. Niwiński, *Mity i symbole...*, dz.cyt., 49, 287; J.K. Winnicki, *Religia starożytnych Egipcjan...*, dz.cyt., 142, 144; J. Wolski, *Historia powszechna...*, dz.cyt., 39.

²⁴ Por. A. Niwiński, *Mity i symbole...*, dz.cyt., 288; S. Morenz, *Bóg i człowiek...*, 87.

²⁵ Por. T. Andrzejewski, *Opowiadania egipskie...*, dz.cyt., 81; J. Černý, *Religia*, 77; A. Śmieszek, *Religia egipska*, w: *Religie Wschodu*, Warszawa 1938, 379.

²⁶ Por. T. Andrzejewski, *Opowiadania egipskie...*, dz.cyt., 76, 81, 92; J. Černý, *Religia...*, dz.cyt., 28; B. Kupis, *Religie świata antycznego*, w: *Zarys dziejów religii*, red. J. Keller i in., Warszawa 1976³, 449–450.

²⁷ Por. J. Černý, *Religia...*, dz.cyt., 74, 116.

²⁸ Tamże, 116.

²⁹ Por. A. Niwiński, *Mity i symbole...*, dz.cyt., 290–297.

³⁰ Por. T. Andrzejewski, *Opowiadania egipskie...*, dz.cyt., 81–82, 84, 87, 89, 91–100, 116; tenże, *Starożytny Egipt...*, dz.cyt., 2, 60.

³¹ Por. T. Andrzejewski, *Opowiadania egipskie...*, dz.cyt., 81, 84, 88, 96, 170; tenże, *Starożytny Egipt...*, dz.cyt., 86; J. Baines, J. Málek, *Wielkie kultury...*, dz.cyt., 205–206; A. Świderkówna, *Życie codzienne...*, dz.cyt., 88–89, 211–214; A. Świderk [Świderkówna], *W „państwie”...*, dz.cyt., 238.

³² Por. A. Świderkówna, *Życie codzienne...*, dz.cyt., 88.

³³ Tamże, 89.

³⁴ Tamże, 88–92.

rodzicom godnej starości³⁵. Jeśli małżeństwo było bezdzietne, mogło adoptować obce dziecko. Konieczna tu była regulacja prawna w formie spisanej umowy³⁶ lub anonimowa adopcja dziecka wziętego ze śmietnika.

Przez pierwsze dwa lub trzy lata dziecko pozostawało pod opieką matki bądź wynajętej mamki³⁷. W tym charakterze zatrudniano zarówno kobiety wolne, jak i niewolnice. Podobną sytuację znamy z biblijnej historii Mojżesza, gdy córka faraona wynajmuje jego matkę na karmicielkę i jej zleca wychowanie chłopca w pierwszych latach życia (Wj 2, 7–10).

W Egipcie czasów historycznych świątynia jako „dom boga” obok funkcji religijnych stanowiła ważny ośrodek naukowy i dydaktyczny. Właśnie przy niej były elitarne szkoły przygotowujące przyszłe kadry państwowe. Wiedza dostępna jedynie dla wtajemniczonych kapłanów. Prowadzono badania naukowe opisując tajemnice świata i człowieka³⁸. Podstawowy cykl nauczania trwał około czterech lat. Relacje uczeń – nauczyciel wzorowano na systemie patriarchalnym, rozumiejąc pozycję nauczyciela jako „ojca”, a ucznia jako „syna”, szkołę wraz z biblioteką nazywano „domem życia”³⁹. O tej relacji opowiada *sbojet* – gatunek literatury staroegipskiej, zwany „nauką”. Były to utwory dydaktyczno-moralizatorskie, oparte na praktycznej mądrości życiowej, spisywane w formie przysłów lub sentencji łatwych do zapamiętania. Udzielającym nauk był ojciec – król, nauczyciel bądź wezyr. Celem ich było popularyzowanie wśród młodych zasad dobrego wychowania, pojmowanych, jako czynienie dobra z jednoczesnym uzyskaniem przez ucznia – syna umiejętności zastosowania mądrości w praktyce życiowej⁴⁰. Owe „nauki” wskazywały, jak żyć w zgodzie z *Maat*, czyli ustanowionym przez boga we wszechświecie ładem, jak oddawać cześć bóstwu i jaką moralnością kierować się w życiu⁴¹.

Próba syntezy wierzeń egipskich będzie niepełna, gdyż nie mamy systematycznego wykładu wierzeń starożytnych Egipcjan⁴². Historycznie religia ta bowiem

³⁵ Por. T. Andrzejewski, *Starożytny Egipt...*, dz.cyt., 32, 86; J. Bright, *Historia Izraela...*, dz.cyt., 39; H.I. Marrou, *Historia wychowania w starożytności*, Warszawa 1961, 23; A. Świderkówna, *W „państwie”...*, dz.cyt., 237, 275.

³⁶ Por. A. Szczudłowska, *Piśmiennictwo staroegipskie...*, dz.cyt., 180; A. Świderkówna, *Życie codzienne...*, dz.cyt., 89.

³⁷ J.S. Synowiec, *Mędrzy Izraela, ich pisma i nauka*, Kraków 1990, 16; A. Świderkówna, *Życie codzienne...*, dz.cyt., 90–92.

³⁸ Por. A. Niwiński, *Mity i symbole...*, dz.cyt., 65–72; J.S. Synowiec, *Mędrzy Izraela...*, dz.cyt., 7; A. Szczudłowska, *Piśmiennictwo staroegipskie...*, dz.cyt., 173, 184; J.K. Winnicki, *Religia starożytnych Egipcjan...*, dz.cyt., 148.

³⁹ Por. J. Baines, J. Málek, *Wielkie kultury...*, dz.cyt. 198; J.S. Synowiec, *Mędrzy Izraela...*, dz.cyt., 7, 64.

⁴⁰ Por. T. Andrzejewski, *Opowiadania egipskie...*, dz.cyt., 76–80; J. Černý, *Religia...*, dz.cyt., 69; S. Morenz, *Bóg i człowiek...*, dz.cyt., 50; J.S. Synowiec, *Mędrzy Izraela...*, dz.cyt., 10–20; A. Szczudłowska, *Piśmiennictwo staroegipskie...*, 165, 167, 170–171, 178–179, 182; Marrou, *Historia wychowania...*, dz.cyt., 25.

⁴¹ Por. S. Morenz, *Bóg i człowiek...*, dz.cyt., 129; A. Szczudłowska, *Piśmiennictwo staroegipskie...*, dz.cyt., 167, 178.

⁴² Por. J. Černý, *Religia...*, dz.cyt., 33; S. Morenz, *Bóg i człowiek...*, dz.cyt., 126.

przebyła drogę od zoomorfizmu i fetyszyzmu⁴³ do antropomorfizmu w postaci synkretycznego, narodowo-kultowego, monoteizującego politeizmu⁴⁴. A. Niwiński podaje, że w religii tej występowała „wewnętrzna sprzeczność między widocznym i pozornie zupełnie wyraźnym charakterem politeistycznym a wszechobecnymi implikacjami monoteistycznymi wynikającym stąd, iż każde lokalne bóstwo rozpatrywane oddzielnie nosi cechy Wielkiego Boga (*neczer aa*). Sprzeczność ta ma historyczne podłoże i narodziła się wraz ze zjednoczeniem Egiptu”⁴⁵. Wcześniej każdy z lokalnych władców traktowany był jako bóg i najwyższy kapłan⁴⁶. W wyniku zjednoczenia kraju jego pozycja uległa osłabieniu, gdyż stał się on zaledwie „synem boga”⁴⁷ oraz „pontyfikalnym sługą bożym”⁴⁸. Będąc niezastąpionym pośrednikiem odpowiadał wobec bóstwa za sprawowanie kultu, zachowanie zastanego porządku społecznego oraz komunikację między bogiem a ludem⁴⁹.

Religia egipska, ewoluując, przygotowała drogę do konkluzji, iż tamtejszych bogów można rozumieć jako jednego boga, będącego ojcem wszystkich ludzi, kierującego światem oraz kochającego człowieka⁵⁰. Częstokroć właśnie bóstwa objawiały swym „dzieciom” – królom ich genealogię⁵¹, a boże ojcostwo, uwypuklane we wschodnich rodowodach, uściślało naczelne miejsce i władanie⁵². Idol opiekował się dzieckiem, wychowywał⁵³, pouczał⁵⁴ lub objawiał mu swą wolę⁵⁵. Podobnie literatura starotestamentalna opisuje wychowanie młodego Samuela (1 Sm 1, 24–28) oraz opiekę Boga nad nim (1 Sm 3, 1–14).

Popularne były przedstawienia dziecka bożego w literaturze egipskiej oraz ikonografii mitów (ozyriańskiego, solarnego – jako postaci młodego Re lub jego syna Horusa)⁵⁶. Boga stwórcę, czyli młode Słońce, symbolizowało dziecko siedzące na kwiecie lotosu, z palcem w ustach⁵⁷. Obrazy dziecka wskazywały na możliwość ży-

⁴³ Taki był obraz wierzeń prostego ludu, natomiast dwór królewski, który praktycznie nie zwracał uwagi na religijność ludową, ewoluował ku antropomorfizmowi. Zob. J. Černy, *Religia...*, dz.cyt., 15, 23, 56.

⁴⁴ Por. J. Bright, *Historia Izraela...*, dz.cyt., 39; S. Morenz, *Bóg i człowiek...*, dz.cyt., 15, 33; J.K. Winnicki, *Religia starożytnych Egipcjan...*, dz.cyt., 138.

⁴⁵ Por. A. Niwiński, *Mity i symbole...*, dz.cyt., 286, 308.

⁴⁶ Por. J. Bright, *Historia Izraela...*, dz.cyt., 38–39; J. Černy, *Religia...*, dz.cyt., 105; J.K. Winnicki, *Religia starożytnych Egipcjan...*, dz.cyt., 142.

⁴⁷ Zob. 1–2, zwłaszcza przypisy 20–26.

⁴⁸ Por. S. Morenz, *Bóg i człowiek...*, dz.cyt., 19; J.K. Winnicki, *Religia starożytnych Egipcjan...*, dz.cyt., 148.

⁴⁹ Por. J. Černy, *Religia...*, dz.cyt., 59–60, 90, 105; S. Morenz, *Bóg i człowiek...*, dz.cyt., 45, 69; J. Wolski, *Historia powszechna...*, dz.cyt., 36.

⁵⁰ Por. S. Morenz, *Bóg i człowiek...*, dz.cyt., 34; J.K. Winnicki, *Religia starożytnych Egipcjan...*, dz.cyt., 142–143.

⁵¹ Por. J. Černy, *Religia...*, dz.cyt., 137; S. Morenz, *Bóg i człowiek...*, dz.cyt., 34, 45.

⁵² Por. J. Černy, *Religia...*, dz.cyt., 74; S. Morenz, *Bóg i człowiek...*, dz.cyt., 30, 54, 79, 87.

⁵³ Por. S. Morenz, *Bóg i człowiek...*, dz.cyt., 128.

⁵⁴ Por. J. Černy, *Religia...*, dz.cyt., 47; S. Morenz, *Bóg i człowiek...*, dz.cyt., 76.

⁵⁵ Por. J. Černy, *Religia...*, dz.cyt., 56.

⁵⁶ Tamże, 67.

⁵⁷ Por. T. Andrzejewski, *Opowiadania...*, dz.cyt., 160; J. Černy, *Religia...*, dz.cyt., 64, 90, 120, 127; A. Niwiński, *Mity i symbole...*, dz.cyt., 97, 106, 214–216, 281; J.K. Winnicki, *Religia starożytnych Egipcjan...*, dz.cyt., 144.

cia człowieka po śmierci. Eschatologia egipska wskazywała na światowy kataklizm, którego zmarły mógł uniknąć, przechodząc pomyślnie Sąd Zmarłych i przeistaczając się w Wielkiego Boga – Ozyrysa – Re – Atuma, by później, po zmartwychwstaniu ciała, żyć jako Horus lub młode Słońce⁵⁸.

3. DZIECKO W STAROŻYTNEJ MEZOPOTAMII

Mezopotamia w III tysiącleciu przed Chrystusem stosowała szeroko rozumianą politykę prorodzinną. Tamtejsi rodzice otaczali dziecko miłością i czułością już od poczęcia⁵⁹. Prawo państwowe zabezpieczało dzieci ze związków niewolników z wolnymi, gdyż uznawano je za wolne oraz mające prawo dziedziczenia po rodzicach⁶⁰. W przypadku powtórnego małżeństwa wdowy, całość majątku przyznawano dzieciom z pierwszego małżeństwa⁶¹. Życie nienarodzonych dzieci podlegało ochronie prawnej – w Asyrii aborcja była karalna (w Babilonii – nie)⁶².

Tamtejsza rodzina była najczęściej dwupokoleniowa, stanowili ją rodzice i dzieci⁶³. Patriarchat dawał prymat ojcu, który opiekował się i troszczył o życie całej rodziny oraz decydował o losie potomków⁶⁴. Kobieta także miała osobowość prawną – mogła być niezależna finansowo, wychowywać dzieci samotnie lub je przysposabiać. Jednak to ojciec cieszył się większym poważaniem, gdyż jedynie on mógł oddawać lub sprzedawać dzieci w niewolę za długi w razie kłopotów finansowych⁶⁵. Jego nazywano „panem”, „władcą” swoich dzieci. Dziedziczenie następowało w linii ojcowskiej, ze szczególnym prymatem syna pierworodnego⁶⁶. Takie ukierunkowanie pierworództwa znajdujemy również w literaturze starotestamentalnej, np. w historii Jakuba i Ezawa (Rdz 25, 29–33; 27, 18–41).

Gdy brakowało synów, sukcesja obejmowała córki, a w przypadku ich braku – przysposobionych synów, ponieważ adopcja zrównywała ich w prawach z synami biologicznymi⁶⁷ (nie był to akt prawny ostateczny, mógł ulec rozwiązaniu). Być

⁵⁸ Por. A. Niwiński, *Mity i symbole...*, dz.cyt., 38, 41.

⁵⁹ Por. J. Černý, *Religia...*, dz.cyt., 10, 71; A. Niwiński, *Mity i symbole...*, dz.cyt., 14, 227, 237, 265, 285, 309.

⁶⁰ Por. D. Arnauld, *Starożytny Bliski Wschód. Od wprowadzenia pisma do Aleksandra Wielkiego*, Warszawa 1982, 65; J. Chmiel, *Dziecko poczęte...*, art.cyt., 43.

⁶¹ Por. D. Arnauld, *Starożytny Bliski Wschód...*, dz.cyt., 65, 98.

⁶² Por. M. Bieliński, *Zapomniany świat Sumerów*, Warszawa 1969, s. 355–356; F. Joannès, *Gli archivi di un borghese di Babilonia*, *Il mondo della Bibbia*. Rivista bimestrale internazionale 4 (1993), z. 5, 23.

⁶³ Por. D. Arnauld, *Starożytny Bliski Wschód...*, dz.cyt., 110.

⁶⁴ Tamże, 295; F. Joannès, *Gli archivi...*, art.cyt., 23.

⁶⁵ Por. M. Bieliński, *Zapomniany świat...*, dz.cyt., 355; G. Contenau, *Życie codzienne w Babilonii i Asyrii*, Warszawa 1963, 17–20; M. Roaf, *Wielkie kultury świata. Mezopotamia*, Warszawa 1998, 121.

⁶⁶ Por. G. Contenau, *Życie codzienne...*, dz.cyt., 17, 19; M. Roaf, *Wielkie kultury świata...*, dz.cyt., 121; J. Wolski, *Historia powszechna...*, dz.cyt., 26.

⁶⁷ Por. D. Arnauld, *Starożytny Bliski Wschód...*, dz.cyt., 27, 110; F. Joannès, *Gli archivi...*, art.cyt., 23; S. Moscati, *Kultura starożytna ludów semickich*, Warszawa 1963, 18–19, 95.

może sumeryjski wyraz „spadkobierca” wskazuje na znaczenie kulturowe, czyli „tego, który zapala olejek” zmarłym rodzicom⁶⁸.

Z rozwojem pisma Mezopotamia uruchomiła system szkolny. Podobnie jak w Egipcie były to w większości szkoły przyświątynne. Również tam wiedza była dostępna dla wybranych, o czym decydowali kapłani⁶⁹. Mimo iż szkoła świątynna służyła z surowej dyscypliny⁷⁰, relacja uczeń – nauczyciel była odwzorowaniem systemu patriarchalnego. Podobnie jak w szkołach egipskich nauczyciel był „ojcem”, a uczeń „synem”. Popularnym gatunkiem literatury mądrościowej były „pouczenia”, gdzie mędrzec, czyli ojciec, dawał rady uczniowi – synowi⁷¹. Treścią pouczeń była praktyczna mądrość życiowa, czerpiąca z doświadczeń pokoleń, czyli jak być dyskretnym i roztropnym w postępowaniu z ludźmi, okazywać szacunek rodzicom, panować nad językiem, być skromnym i prawdomównym, sprawować kult⁷².

Ogół społeczności, nawet bogaci, pozostawali niepiśmienni. W życiu społecznym stosowano przekaz ustny, szczególnie literatury, popularny w miejscach publicznych (place, bramy miejskie).

Religijne wyobrażenia Mezopotamczyków skłaniały się ku politeizmowi o zabarwieniu naturystycznym⁷³, w którym bogowie symbolizowali części świata oraz zjawiska przyrody. Według tych wierzeń człowiek był istotą spokrewnioną z bóstwami, gdyż powstał z krwi boga Kingu (pierwiastek duchowy, boski) oraz ziemi (pierwiastek materialny)⁷⁴. Bezpośrednim stwórcą człowieka było zamiennie któreś z bóstw męskich: Enki, Enil, Ea, Marduk, Sin⁷⁵ lub żeńskich uosobień bogini – matki: Aururu, Mami, Nintua, Ninchursag⁷⁶. Człowiek został stworzony przez bogów, aby im służył pokornie, ufnie i z bojaźnią⁷⁷. W czasie świąt wszyscy poddani wraz z królem świętowali „dzień boga” lub „dzień służenia bogu”⁷⁸.

⁶⁸ Por. D. Arnauld, *Starożytny Bliski Wschód...*, dz.cyt., 111; M. Bielicki, *Zapomniany świat...*, dz.cyt., 351, 355, 358; G. Contenau, *Życie codzienne...*, dz.cyt., 19–20; F. Joannès, *Gli archivi...*, art.cyt., 23; S. Moscati, *Kultura starożytna...*, dz.cyt., 96, 167; J.S. Synowiec, *Mędrzy Izraela...*, dz.cyt., 31.

⁶⁹ Por. D. Arnauld, *Starożytny Bliski Wschód...*, dz.cyt., 65.

⁷⁰ Por. G. Contenau, *Życie codzienne...*, dz.cyt., 162, 185.

⁷¹ Por. D. Arnauld, *Starożytny Bliski Wschód...*, dz.cyt., 66.

⁷² Por. S. Moscati, *Kultura starożytna...*, dz.cyt., 67–68; J.S. Synowiec, *Mędrzy Izraela...*, dz.cyt., 29–32.

⁷³ Por. G. Contenau, *Życie codzienne...*, dz.cyt., 103.

⁷⁴ Tamże, 187; H. Langkammer, *Babilonia, Encyklopedia katolicka*, t. 1, red. F. Gryglewicz, R. Łukaszyk, Z. Sułowski, Lublin 1973, kol. 1235; R. Ranoszek, *Religie Mezopotamii*, w: *Zarys dziejów religii...*, dz.cyt., 292; J. Szlaga, *Asyryjczycy, Encyklopedia katolicka*, t. 1, red. F. Gryglewicz, R. Łukaszyk, Z. Sułowski, Lublin 1973, kol. 1019.

⁷⁵ Por. H. Langkammer, *Babilonia...*, art.cyt., kol. 1236.

⁷⁶ Por. M. Bielicki, *Zapomniany świat...*, dz.cyt., 197–201; A. Cavigneaux, *Marduk, il grande dio di Babilonia*, *Il mondo della Bibbia*. Rivista bimestrale internazionale 4 (1993), z. 5, 18; G. Contenau, *Życie codzienne...*, dz.cyt., 164–165; H. Langkammer, *Babilonia...*, art.cyt., kol. 1236; R. Ranoszek, *Religie Mezopotamii...*, dz.cyt., 297; J.S. Synowiec, *Mędrzy Izraela...*, dz.cyt., 34–35.

⁷⁷ Por. M. Bielicki, *Zapomniany świat...*, dz.cyt., 199–201; R. Ranoszek, *Religie Mezopotamii*, dz.cyt., 297; J.S. Synowiec, *Mędrzy Izraela...*, dz.cyt., 34, 35.

⁷⁸ Por. M. Bielicki, *Zapomniany świat...*, dz.cyt., 192; H. Langkammer, *Babilonia...*, art.cyt., kol. 1236; M.W. Alpatow, *Historia sztuki. Starożytność*, t. 1, Warszawa 1984⁶, 59.

Nawet ustrój mezopotamskich państw – miał być teokratyczny: każdy człowiek był sługą bożym oraz członkiem jego orszaku. Rządy w imieniu bóstwa sprawowali *lugal* – król lub *ensi* – kapłan z miejscowej świątyni⁷⁹, stąd królowie mieli się za pochodzących od bóstw pomazańców⁸⁰, karmionych mlekiem bogiń. Nazywano ich synami Gatumdug, Niny, Ninsun, Baby, Belit i Isztar.

Ludzkość otrzymała od bóstw zasady „ustrojowe” – *me*, które porządkowały życie społeczne, polityczne i religijne⁸¹. Mit o Gilgameszu mówił o przyszłej nieśmiertelności jako celu ludzkiego życia, jednak przerosło to możliwości człowieka wspomaganego przez opiekuńcze bóstwa⁸². Jedyne niektórzy ludzie (np. Unapisz-tim), z uwagi na ich zasługi względem bóstw, zostali włączeni do panteonu⁸³. Asyryjczycy propagowali kult herosów – potomków boga i śmiertelnej kobiety⁸⁴.

Zarówno starożytni Egipcjanie, jak i Mezopotamczycy traktowali posiadanie potomstwa, jako ważne zadanie społeczne. Powszechnie wierzyli, iż człowiek wywodzi się od bóstw (różne wersje mitów kreatywnych) i jest od nich zależny. W przypadku, gdy ludzie sprawowali kult wedle tamtejszych reguł, mieli pewność opieki bogów, nazywając siebie „córkami lub „synami” bogów.

4. PODSUMOWANIE

Inicjacja religijna dziecka w Egipcie i Mezopotamii następowała niedługo po narodzeniu. Rodzice włączali w ten sposób potomka w sprawowanie kultu. Imiona nadawane dzieciom często były teoforyczne, określające sposób boskiej interwencji w dziejach świata lub inwokację do bóstwa.

Celem wychowania dzieci było praktyczne przygotowanie ich do samodzielności – sumiennego wypełniania obowiązków państwowych oraz religijnych.

Dzieci były nadzieją starożytnych Egipcjan i Mezopotamczyków: ich przyszłe życie miało realnie wzmocnić sytuację materialną rodziny oraz zagwarantować rodzicom dostatek i spokojną starość.

Takie ujęcie idei dziecięctwa Bożego jest zbliżone do spojrzenia biblijnego. Korzenie cywilizacji pozostają w wielu punktach styczne. Na nich również buduje Jan Ewangelista swój obraz dziecka Bożego.

Spojrzenie na dziecko w starożytnym Egipcie i Mezopotamii ma cechy zbliżone do spojrzenia biblijnego, gdyż korzenie cywilizacji starożytnej wykazują liczne punkty styczne. Poznanie ich pozwala znaleźć pozabiblijne odniesienia nowotestamentalnego obrazu dziecka Bożego i może stanowić podstawę pogłębienia zagadnień wychowania chrześcijańskiego.

⁷⁹ Por. A. Cavigneaux, *Marduk...*, art.cyt., 18–20; R. Ranozek, *Religie Mezopotamii...*, dz.cyt., 304; M. Roaf, *Wielkie kultury świata...*, dz.cyt., 82.

⁸⁰ Por. J. Bright, *Historia Izraela...*, dz.cyt., 33.

⁸¹ Por. M. Bielicki, *Zapomniany świat...*, dz.cyt., 215.

⁸² Tamże, 201, 205–206; G. Contenau, *Życie codzienne...*, dz.cyt., 157.

⁸³ Por. G. Contenau, *Życie codzienne...*, dz.cyt., 177; J.S. Synowiec, *Mędracy Izraela...*, dz.cyt., 36–37, 40.

⁸⁴ Por. J.S. Synowiec, *Mędracy Izraela...*, dz.cyt., 42.

BIBLIOGRAFIA

- Alpatow M.W., *Historia sztuki. Starożytność*, t. 1, tłum. z niem. M. Kurecka i W. Wirpsza, Warszawa: Arkady 1984⁶.
- Andrzejewski T., *Starożytny Egipt*, Warszawa: Wydawnictwo Czytelnik 1952.
- Andrzejewski T. (wybór i tłum. z egip.), *Opowiadania egipskie*, Warszawa: PWN 1958.
- Arnauld D., *Starożytny Bliski Wschód. Od wprowadzenia pisma do Aleksandra Wielkiego*, tłum. z fr. M. Ryszkiewicz, K. Wakar Warszawa: PWN 1982.
- Baines J., Málek J., *Wielkie kultury świata. Egipt*, tłum. T. Derda, Warszawa: Świat Książki 1996.
- Bielicki M., *Zapomniany świat Sumerów*, Warszawa: PIW 1969.
- Bright J., *Historia Izraela*, tłum. z ang. J. Radożycki, Warszawa: Oficyna Wydawnicza Volumen 1994.
- Cavigneaux A., *Marduk, il grande dio di Babilonia*, Il mondo della Bibbia. Rivista bimestrale internazionale 4 (1993), z. 5, 12–22.
- Chmiel J., *Dziecko poczęte według Biblii i starożytnego judaizmu*, Ruch Biblijny i Liturgiczny 44 (1991), 43–44.
- Contenau G., *Życie codzienne w Babilonie i Asyrii*, Warszawa: IW PAX 1963.
- Černý J., *Religia starożytnych Egipcjan*, Warszawa: PIW 1974.
- Jelonek T., *Religia Izraela wobec religii ościennych*, Kraków: Petrus 2009.
- Joannès F., *Gli archivi di un borghese di Babilonia*, Il mondo della Bibbia. Rivista bimestrale internazionale 4 (1993), z. 5, 23–30.
- Kunderewicz C., *Religia starożytna – Egipt*, *Encyklopedia katolicka*, t. 4, red. R. Łukaszyk, L. Bieńkowski, F. Gryglewicz, Lublin: TN KUL 1983, kol. 689–691.
- Kupis B., *Religie świata antycznego*, w: *Zarys dziejów religii*, red. J. Keller i in., Warszawa: Iskry 1976³.
- Langkammer H., *Babilonia*, *Encyklopedia katolicka*, t. 1, red. F. Gryglewicz, R. Łukaszyk, Z. Sułowski, Lublin: TN KUL 1973, kol. 1235–1236.
- Marrou, H.I. *Historia wychowania w starożytności*, tłum z fr. S. Łoś, Warszawa: PWN 1961.
- Międzynarodowy komentarz do Pisma Świętego. Komentarz katolicki i ekumeniczny na XXI wiek*, red. W.R. Farmer, Warszawa: Verbinum 2000.
- Morenz S., *Bóg i człowiek w starożytnym Egipcie*, Warszawa: PIW 1972.
- Niwiński A., *Mity i symbole religijne starożytnego Egiptu*, Warszawa: Wydawnictwo „Pro-egipt” 1984.
- Roaf M., *Wielkie kultury świata. Mezopotamia*, tłum. z ang. H. Turczyn-Zalewska, Warszawa: Diogenes – Świat Książki 1998.
- Smutnicka A.R., *Dzieciństwo Boże w kontekście pedagogii wiary św. Jana*, Gorzów Wlkp. 1994 [mps pracy mgr].
- Synowiec J.S., *Mędrcy Izraela, ich pisma i nauka*, Kraków: „Bratni Zew” 1990.
- Świderk [Świderkówna] A., *W „państwie” Apolloniosa. Społeczeństwo wczesno-ptolemejskie Fajum w świetle Archiwum Zenona*, Warszawa 1959.
- Świderkówna A., *Życie codzienne w Egipcie greckich papirusów*, Warszawa: PWN 1983.
- Szczudłowska A., *Piśmiennictwo staroegipskie*, w: *Starożytny Egipt*, red. A. Szczudłowska, Warszawa: PWN 1978², 165–182.
- Szłaga J., *Asyryjczycy*, *Encyklopedia katolicka*, t. 1, red. F. Gryglewicz, R. Łukaszyk, Z. Sułowski, Lublin: TN KUL 1973, kol. 1019.
- Rogerson J., *Wielkie kultury świata. Świat Biblii*, tłum. z ang. T. Derda i M. Burdajewicz, Warszawa: Wydawnictwo Penta 1996.
- Winnicki J.K., *Religia starożytnych Egipcjan*, w: *Starożytny Egipt*, red. A. Szczudłowska, Warszawa: PWN 1978².
- Wolski J., *Historia powszechna. Starożytność*, Warszawa: PWN 1971.

NON – BIBLICAL ROOTS OF THE IDEA OF DIVINE FILIATION**Summary**

The article presents the concept of being a child in ancient Egypt and Mesopotamia. It was marked by the respect for a child and his origin from gods. The aim of upbringing was to practically prepare a child for adult life and his social, civic and religious roles. This analysis is a basis for the idea of divine filiation in the New Testament study.

Key words: child, child of God, divine filiation, Egypt, Mesopotamia, upbringing